

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Za Wiarę i Ojczyznę!

Wydanie II

„Gazeta Grudziądzka” wychodzi 3 razy tygodniowo

w 3 wydaniach: I. (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk)

wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dobra Gospodyni”, „Śniech”, „Przyjaciel Młodzieży

Gość Świąteczny” i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnoszeniem do domu 3,89 zł., miesięcz. 1,30 zł.

w Wolnem Mieście Gdańsku 2,50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgii 36 franków belg., w Holandji 2,50 guldenów hol. w Niemczech 4,00 Rmk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danii 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich, we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równowartość 1 dolara meryk. — Ogłoszenie drobne z słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na środę, 1-go stycznia 1936 r.

Statystyka o nędzy wsi

Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstw wiejskich w Puławach wydał ostatnio pracę inżyniera Curzytka o położeniu gospodarstw wiejskich w roku 1934/35. Ponieważ okres, który w pracy swej omawia inż. Curzytek jest okresem największego dotychczas nasilenia kryzysu rolniczego, przeto cyfry i statystyki podane w tej pracy ilustrują najlepiej położenie rolnictwa.

Ciekawą rzeczą przedewszystkiem jest, jak się przedstawiają przychody gotówkowe rolnika z jednego hektara ziemi. Okazuje się, że przychody te w ciągu ostatnich lat uległy olbrzymiej redukcji, wynosiły bowiem w 1930—1931 r. jeszcze 359,5 zł., a ostatnio — zaledwo 137,4 zł.

Teraz więc przychód gotówkowy gospodarstwa rolnego stanowi tylko 37 proc. przychodu z przed lat pięciu, czyli prawie trzecią część.

Rentowność ziemi obniżyła się bardzo znacznie, a przeto uległa też obniżce wartość kapitalów rolniczych. Gdy w 1929 r. wartość kapitalów rolniczych wynosiła na 1 hektar 3,570 zł., to teraz zmalała ona do 2,000 zł.

gdy w 1928 r. płacono za hektar ziemi 2,300 zł., to w 1934 r. cena hektara obniżyła się do 1.000 zł. Równocześnie zaś z tem wzrosło bardzo znacznie zadłużenie gospodarstw wiejskich, bo ze zł. 155 w 1926 r. — do zł. 321 w roku ubiegłym na 1 hektar. Wszystko to powoduje stałe kureczenie się majątku czystego gospodarstw rolniczych.

Zobaczymy teraz, jak się przedstawia opłacalność gospodarstw wiejskich. Otóż według opinii inż. Curzytka opłacalność ta spadła do minimum. Gdy jeszcze w 1927—1928 r. przychód czysty na jeden hektar gospodarstwa wiejskiego wynosił zł. 209,84 to

obecnie przedstawia wartość zaledwo zł. 17,20, czyli dwunastą część poprzedniego.

„Dochodowość rolnictwa, mierzona dochodem społecznym i dochodem rolniczym, zmniejszyła się w porównaniu z przeciętną za okres lat 1926—1930 ponad 66%.”

Z rolnictwa czerpią dochód właściciel gospodarstwa rolnego, pracownik najemny, państwo i wierzyciel. Suma tych wszystkich dochodów nazywana jest dochodem społecznym rolnictwa. Dochód społeczny obejmuje więc cały dochód właściciela z pracy jego i jego rodziny, z kapitału jaki jest zaangażowany w gospodarstwie, zarobki

pracownika najemnego, procenty od pożyczek, podatki itp. W roku 1926—1930 ten dochód społeczny rolnictwa wynosił przeciętnie złotych 385 na hektar gruntu, a w ostatnim roku spadł do zł. 131, czyli o 66 proc.

Autor pracy o położeniu gospodarstw rolniczych w ten sposób ją kończy:

„Rolnik-posiadacz gospodarstwa o przeciętnym obszarze 13 ha — właściciel majątku oszacowanego na obecne stosunki w wysokości około 22 tys. zł., przepracowujący z rodziną w gospodarstwie rolnem w ciągu roku około 700 dni, otrzymuje za powyższy kapitał i pracę 990 zł. dochodu rocznie,

czyli 83 zł. miesięcznie.

Należy tu wyjaśnić, że do podanego dochodu wliczono wszelkie świadczenia gospodarstwa na rzecz właściciela, t. j. wartość produktów spożytych przez rodzinę, czynsz za użytkowanie budynków w wysokości około 150 zł. na gospodarstwo, wartość furmanek na potrzeby osobiste itd. czyli dochód ten przedstawia pełną korzyść rolnika, właściciela poważnego kapitału i sił roboczych.

Z wojny włosko-abisyńskiej

Jeszcze w przededniu wigilii na froncie północnym krwawe walki nie tylko nie osłabły, lecz przeciwnie, przybrały na sile.

Zwłaszcza w rejonie Abbi Addi gdzie doszło tym razem do bitwy, która niezmiernie nie ustępowała straszliwym walkom pozycyjnym w czasie wojny europejskiej.

Abisyńczycy, aby zabezpieczyć się przed ich mordereczym ogniem walczyli prawie wyłącznie na bagnety, skutkiem czego samoloty włoskie nie mogły interwenjować, nie chcąc razić równocześnie własnych żołnierzy.

Jak słychać, w bitwie tej poległo po stronie włoskiej około 400 żołnierzy, zaś po stronie abisyńskiej około 1000.

Pod Makalle

Z Addis Abeby donoszą: Nowe energiczne natarcie Abisyńczyków dowodzi niezbicie, że wielka ofensywa abisyńska na froncie północnym rozpoczęta zostanie lada chwila. Według wiadomości nadeszłych z Dessie, za całym frontem północnym panuje gorączko-

wa, właściciela poważnego kapitału i sił roboczych.

Jakie w tych warunkach mogą być wydatki rolnika?

Wydatki gotówkowe na utrzymanie są minimalne, gdyż wynoszą rocznie 39,53 zł. na osobę dorosłą i obejmują mięso, wszelkie tłuszcze, pieczywo, mąkę, cukier, sprzęty kuchenne, węgiel, światło itp.

Do najwyższego stopnia są też okrojone wydatki gotówkowe osobiste, a więc na odzież, obuwie, meble, kształcenie dzieci, gazety, tytuł, alkoholi itp. Na te cele rolnik może wydać rocznie zaledwo złotych 84,90.

Wydatki te kureczą się stale z roku na rok, lecz największej redukcji wśród nich ulegają wydatki na kształcenie dzieci, co ma specjalnie groźny charakter. Wieś polska coraz mniej się uczy.

Tak to w świetle urzędowych statystyk przedstawia się położenie drobnego i średniego rolnictwa. Sytuacja naprawdę rozpaczliwa. I dopóki sytuacja ta nie zmieni się bardzo znacznie na lepsze, dopóty nie możemy mówić wogóle o polepszeniu sytuacji gospodarczej państwa.

W Addis Abebie otrzymano niepotwierdzoną dotąd wiadomość, jakoby w śróde wojska abisyńskie zdobyły miasto Abbi Addi, stanowiące jakby klucz do Adui.

Poważniejsze siły abisyńskie zaatakowały z frontu północnego poważniejsze siły abisyńskie zaatakowały na północ od Makalle pojeździe włoskie, położone na drodze karawanowej prowadzącej do rejonu Tembien. Wiadomości te stwierdzają, że Włosi na tym odcinku ponieśli poważną klęskę, Celem ataku abisyńskiego jest zajęcie strategicznie niezwykle ważnego rejonu, panującego nad całym systemem dróg, prowadzących z Makalle do okręgu Tembien.

wa działalność. W ostatnich dniach ruchy wojsk abisyńskich oraz transporty amunicji przybrały wielkie rozmiary. Pierwszym celem ofensywy abisyńskiej na froncie północnym będzie ponowne zdobycie Makalle.

Z okazji NOWEGO ROKU Redakcja i Administracja „Gazety Grudziądzkiej” przesyła działaczom ludowym przebywającym na obczyźnie i w kraju, wszystkim Czytelnikom, Współpracownikom i Przyjaciółom naszego pisma najserdeczniejsze życzenia Noworoczne!

REDAKCJA
I ADMINISTRACJA
„GAZETY GRUDZIĄDZKIEJ”.

Awanse w wojsku

P. Prezydent podpisał dekret o awansach w wojsku. Z dniem pierwszego stycznia awansowani zostali na generałów dywizji min. spraw wojskowych gen. Kasprzycki, II wicem. spraw wojsk. gen. Składkowski i inspektor armii gen. Burhard-Bukacki. Do stopnia generałów brygady awansowanych zostało pięciu pułkowników. Prócz tego nastąpił cały szereg nominacji do stopni pułkowników i podpułkowników.

Trzęsienie ziemi w Chinach

Miasta Mapien w Chinach nawiedziło silne trzęsienie ziemi. W wielu miejscach powstały w ziemi olbrzymie czeluście, w których zapadały się drzewa i budynki. W dniu następnym nastąpiły dalsze dwa wstrząsy. Według niesprawdzonych dotąd wiadomości trzęsienie ziemi pochłonęło około 500 ofiar śmiertelnych.

210 ofiar mrozów

Według nadeszłych wiadomości w czasie silnych mrozów, jakie panowały ostatnio w Stanach Zjedn., zanotowano tam 210 wypadków zmarznięcia ludzi.

Japonja z Chinami we wspólnej walce z Komun.

Międzynarodowe koła japońskie potwierdzają wiadomość, że Japonja dąży do sojuszu z Chinami celem wspólnej walki z komunizmem. Z trzech warunków japońskich jeden został już przyjęty przez marszałka Czang-Kaj-Czeka. Co do dwóch pozostałych toczą się rokowania, których przebieg jest trzymany w tajemnicy. Władze japońskie zwróciły uwagę rządu chińskiego na manifestacje studenckie w północnych Chinach przeciwko autonomii prowincji północnych. Manifestacje te przybrały groźny charakter. Studenci zawładnęli między in. dworcem północnym w Pekinie.

Opinia publiczna u nas i gdzieindziej

Pakt paryski, wyłoniony z porozumienia premiera rządu francuskiego z ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji sir Samuelem Hoare, a ustalający nowe propozycje pokojowe w wojnie włosko-abisyńskiej, rozwił się jak dym na wietrze opinii publicznej Anglii i Francji. Angielskiemu mężowi stanu ministrowi Hoaremu nie pomogły ani wyjaśnienia, ani uzasadnienia przyczyn i powodów, jakie nim kierowały przy wytyczeniu punktów paktu paryskiego — opinia angielska nie chciała nie słyszeć o tych przyczynach i powodach, nie chciała dać swej aprobaty tam, gdzie kosztem słabszego i napadniętego, chciano doprowadzić do zakończenia krwawych zmagani wojennych w Afryce. Opinia angielska rozumiała bowiem doskonale, że tam gdzie chodzi o sprawiedliwość międzynarodową, nie mogą odgrywać decydującej roli interesy tego czy innego państwa, nie można podejmować decyzji z punktu widzenia osobistych korzyści Anglii.

I pod presją tej zdrowej i powszechnej opinii publicznej sir Samuel Hoare, współtwórca paktu paryskiego, musiał ustąpić. Udzielając dymisji min. Hoaremu, rząd angielski dał wyraz temu, że nie może znajdować się w rządzie mąż stanu przeciwko posunięciu którego skierowana jest opinia publiczna i wyrazieliście tej opinii parlament.

Podobnie przeciwko paryskim propozycjom ustosunkowała się opinia publiczna we Francji. I stanowisko premiera Laval'a było bardzo zachwiane. Uratował zaś się premier Laval dzięki temu, że oświadczył w izbie deputowanych, że nie będzie się upierał przy paryskich propozycjach pokojowych. Przez to uzyskał votum ufności izby i pozostał na swym stanowisku.

Taką oto pozycję zajmuje opinia publiczna w państwach demokratycznych.

Zajrzyjmy teraz do innego społeczeństwa. W wyborach wrześniowych do naszych izb ustawodawczych, społeczeństwo nasze (ponad 80 proc.) wyraźnie zajęło stanowisko. Mimo to sejm i senat obradują jak gdyby nigdy nie.

Przed świętami opinię całego kraju interesowała niezmierznie sprawa amnestji. I w amnestji tej szczególnie interesowało zagadnienie, czy dobrodziejstwa jej obejmą również emigrantów politycznym, czy też nie.

Jeżeli chodzi o opinię społeczną w tej mierze, to zdecydowana była ona w kierunku przychylnym tj. w kierunku objęcia amnestją i emigrantów politycznych.

Znając stanowisko tej opinii kilku posłów z księdzem Lubelskim na czele wystąpiło otwarcie w sejmie z wnioskiem o rozciągnięcie amnestji i na emigrantów. Wniosek ten w sejmie przepadł.

W komisji senackiej znowu wysunięto ten wniosek. I to co się działo w komisji senackiej, nie może już bardziej wymownie przemawiać za tem, jak traktuje się u nas powszechną opinię publiczną, a na wet „swój“ sejm czy senat. Kiedy na komisji senackiej w czasie obrad nad projektem ustawy amnestyjnej przejawiać się zaczęło, że większość członków komisji wypowie się za rozciągnięciem amnestji na emigrantów politycznych, zjawił się na posiedzeniu komisji mini-

ster sprawiedliwości Michałowski i oświadczył, że rząd najkategoryczniej przeciwstawi się tym zamiarom. I trzeba przyznać, że naszych senatorów nie cechuje granitowość zasad, boć w dniu następnym kilku z nich „po rewizji“, jak się wyrazili, swoich przekonań, zmienili swoje stanowiska i postąpili zgodnie z „najkategoryczniejszym przeciwstawieniem“ się rządowi. Uchwalono więc w senacie i w sejmie amnestję w myśl wyższych

zyczeń. Senatorzy ustąpili, boć taką radę podyktowano, a amnestję uchwalono nie w duchu życzeń i żądań opinii publicznej.

Takie oto są dwa światy. Tam ustępuje minister, boć nie śmie przeciwstawić się zdrowemu sprzeciwowi opinii publicznej, gdzieindziej minister dyktuje parlamentowi to, co ten parlament ma uchwalić. A opinia powszechna jest niezłomna. **Gl.**

Życzenia wigilijne Ojca św.

Przy tradycyjnym składaniu życzeń Ojcu św. przez kardynałów w dniu wigilijnym przemawiał imieniem kolegium kardynalskiego dziekan jego kardynał Granito Pagnatelli di Belmonte. W mowie swej przemówił on w ogólnych rysach te wszystkie smutne i radosne wydarzenia jakimi zaznaczył się rok ubiegający. Najboleśniejsze z nich to objawy rozlicznych machinacji i eksperymentów bezbożnych zarówno w Europie, jak i poza nią, mnożenie się prześladowań i męczeństwa. Obecnie nastalo tak niepokojące napięcie międzynarodowe, że może ono wywołać nowe akty nienawiści i wrogich uczuć, grożących zaostreniem kryzysu społecznego i hekatombą życia i krwi ludzkiej. Kardynałowie wiedzą, jak Ojciec św. z miłością nalegał, by usuwając trudności, dojść do pokoju sprawiedliwego i honorowego, oparte go na słuszności i poszanowaniu praw innych. Temniemniej promienie nadziei i radości płyną ze wzmożonych objawów religijności w życiu ludów. m. in. z kongresów eucharystycznych, triduum w Lourdes, uroczystości zamknięcia Roku Świętego. Przemówienie swe kardynał-diekan zakończył prośbą o błogosławieństwo, jako wróżbę pokoju.

Odpowiadając na to przemówienie Papież, zaznaczył, iż istotnie w ciągu roku ubiegłego świat przeszedł drogę pełną trosk zaiste bardzo poważnych i bolesnych. Słyszczym zoddali głos, który poprzez regiony i liczne ludy woła: bez Boga! Dziś wołanie takie wychodzi z ukrycia serca i wchodzi w sferę ludów nie tylko w tym kraju, skąd

pochodzi, ale powtarza się i podwaja w innych krajach, co prawda w kołach bardzo ograniczonych. W innej okolicy ziemi, geograficznie bardziej odległej, lecz temniemniej bardzo blizkiej sercu Ojca św. inny głos wznosi się również przeciw Bogu i religji, w szczególności katolickiej, zwalczając ją w tem, co ma dla niej znaczenie najbardziej życiowe, t. j. w duszpasterstwie, dla kaprysu rządzących wbrew sumieniu nie tylko religijnemu ale i ludzkiemu. Inni pragną zwalczać chrystjanizm, atakując jedyną na tę nazwę zasługującą religję chrześcijańską, to jest katolicyzm, gdyż oczywista jest rzeczą, iż prawdziwe chrześcijaństwo jest jedynie w katolicyzmie. Bez niego cóż pozostaje z chrześcijaństwa Jezusowego, prócz załamania i naśladownictwa, w którym pozostanie tylko martwa maska istotnego chrześcijaństwa, czyli katolicyzmu.

Prezydent — Oswobodziciel

Jak to już pisaliśmy, dnia 15-go grudnia 1935 r. prezydent pobratymczej republiki Czechosłowackiej, dr. Tomasz Masaryk, będąc już w bardzo podeszłym wieku — ukończył wnet 86 lat — zrzekł się najwyższej godności w państwie, którą piastował nieprzerwanie od momentu odzyskania niepodległości. Ustępuje ze sceny dziejowej w czasie prywatnego życia jeden z tych mężów, co tworzył historję: wielki uczyony, wielki filozof, wielki mąż stanu, a przede wszystkim wielki i szlachetny człowiek.

Uroczyste jego ustąpienie, dyktowane poczuciem odpowiedzialności, którem się zawsze odznaczał,

Te jednak bolesne okoliczności dają jednak okazję do rzeczy zaiste wspaniałych nigdzie bowiem duchowi ciemności nie udało się zgasić światła wiary. Gwałt może mieć swoje racje, siłę jednak posiada duch, gdziekolwiek on kwitnie, obfite jest żniwo wiary, miłosierdzia, religji, zbierane w okolicznościach prawdziwego bohaterstwa.

Co do ostatnich trosk, które tak wielce ciążyą nad światem, Papież uważa za wskazane oświadczyć, że w zakresie swoim, w bardzo ograniczonych swoich możliwościach, próbował naprawę wszystkiego, by przyczynić się do pomyślnego załatwienia tego bolesnego spłotu spraw. Aż do niedawna miał nadzieję, że w dzisiejszej tak pięknej godzinie będzie mógł ogłosić słowa pogodne i uspakajające. Nadzieje te niestety nie ziściły się. Nie oznacza to jednak, by Ojciec św. pozbył się nadziei. Nie traci jej ani nic jej nie odkłada. Nie może jej stracić, albowiem do przywilejów szczęśliwych Jego stanowiska należy zachować zawsze nadzieję, nawet w najgorszych przewidywanych warunkach. Nie jest to tylko potrzebą, ale istotnym obowiązkiem życia chrześcijańskiego, na którem życie to opiera swą cnotę nadziei.

Następnie Ojciec św. zapowiedział ogłoszenie encykliki o kapłaństwie chrześcijańskim. Kapłaństwo bowiem jest dalszym ciągiem i stosowaniem praktycznym działalności Zbawiciela na świecie.

Kończąc Ojciec św. życzył światu pokoju i wszelkich błogosławieństw Bożych, poczem rozdał kardynałom pierwsze egzemplarze encykliki.

17-lecie zbrojnego czynu Wielkopolan

Dnia 27 grudnia rb. minęło siedemnaście lat od chwili, kiedy Wielkopolska, doprowadzona butą pruskiego najeźdźcy do ostateczności, zerwała pęta niewoli. W dniu tym pierwszy chwycił za broń prastary gród Przemysław — Poznań.

Mimo rozprzeżenia Niemcy byli przeciwnikiem groźnym, bardzo groźnym. Ale czego nie pokona miłość Ojczyzny.

Poznaniacy niezem polska husarja ruszyli na znienawidzonego wroga. Ramię przy ramieniu walczył inteligent, walczył robotnik. Nie było w świętej tej chwili różnicy stanów. Nie było w tej przełomowej chwili żadnego gorszego, wszyscy byli dobrymi i prawymi synami Polski. Dla niej walczyli, dla niej gotowi byli krew swoją przelać. Ofiarą krwi własnej oku-

pić chcieli wolność dla Poznania, dla Wielkopolski, a dalej dla całych Ziemi Zachodnich. Łamali wszelkie przeszkody, znosili wszelkie zapory, zgniatali wszelką moc wraza.

To też owocem tego zbrojnego czynu była długo oczekiwana Wolność.

Cześć im za to!

* * *

Z okazji 17-lecia Poznań i Wielkopolska obchodziły dzień 27 grudnia br. bardzo uroczystie. Zwłaszcza w Poznaniu odbyły się wielkie uroczystości z udziałem Gen. Inspektora Sił Zbrojnych p. gen. Rydza-Smigłego, który przybyciem swym dał dowód uznania dla czynu zbrojnego Powstańca Wielkopolskiego.

wywołało głębokie wrażenie w społeczeństwie czechosłowackim i głosem odbiło się echem w całym świecie. Przed życiowym dziełem tego człowieka każdy, nawet przeciwnik z czcią schylić musi czoło. Masaryk jest nie tylko głównym twórcą niepodległego państwa czechosłowackiego, ale on nadał mu duchową treść życia. Ten człowiek naprawdę stał się uosobieniem legendy narodowej i źródłem tradycji politycznej młodego państwa.

Wyszedł z szeregów radykalnej lewicy człowiek, nieuznający kompromisów, przez długi czas wojował zawzięcie z Kościołem katolickim, ale w ciągu długiego wielkiego swojego życia nauczył się cenić siłę katolicyzmu i po długotrwałych konfliktach z Rzymem doszedł z nim do poprawnych stosunków i zgodnej współpracy.

Rzadko który mąż stanu może poszczycić się tak powszechną czcią, jak sędziwy prezydent Masaryk. Objawia się to właśnie w chwili jego rezygnacji. Tu nikt nie nakazywał uroczystości, tu nikt nie wymuszał objawów czci, tu nikt za nim nie robił na rozkaz z góry propagandy, cześć wylaniała się sama z siebie. To jest wielki człowiek, a nie człowiek, zrobiony sztucznie wielkim. Naród go zaszczycił mianem prezydenta-oswobodziciela i dał mu dożywocie, na jakie sobie zasłużył wielki bojownik o niepodległość, który, mając lat 64, w 1914 r. opuścił ojczyznę i zagranicą rozpoczął bunt przeciwko monarchji austro-węgierskiej i walkę o niepodległość swego narodu. Sprawdza się i na nim, że dojrzali mężowie, uważani powszechnie za starców, tworzą wiekopomne dzieła.

Na co ważą się już żydzi Życzenia gen. Hallera

Wychodzi w Łodzi gazeta „Express Ilustrowany”, drukowany w języku polskim, ale wydawany i redagowany przez żydów. W gazecie tej nie drukuje się nic pocziwego, a tylko opisy samych krwawych mordów i rozbojów, oraz powieściadła najgorszego gatunku. Rzecz oczywista piśmiędo to wydaje się w tym celu, by siać zgniliznę wśród tych „gojów”, którzy pismo to czytają.

Żydowskie to piśmiędo chcąc dać czytelnikom swym coś świątecznego na święto Bożego Narodzenia, pozwoliło sobie na niesłychany wybryk, który obraża uczucia religijne każdego chrześcijanina i jest wielkim bluźnierstwem przeciwko naszej katolickiej wierze. Oto piśmiędo to na pierwszej stronie umieściło stajenkę Betlejemską, a nad stajenką dwie czerwone pięcioramienne gwiazdy, symbole komunizmu. Nad stajenką umieszczono zaś portret dzisiejszego dykta-

tora sowieckiego Stalina, spoglądającego w stronę szopki. Zestawienie Szopki Betlejemskiej z wizerunkiem wroga Chrystusa i Chrześcijaństwa jest już chyba dostatecznym dowodem tego, do jakich granic doszła czelność żydowska u nas. Żydowskie to piśmiędo wykazało jakim celem służy, a występuje już zupełnie jawnie i jak dotychczas bezkarnie.

Zwolnienie ludowców z więzienia śledczego

W połowie grudnia ub. roku zostali zwolnieni z więzienia śledczego w Stanisławowie prezes zarządu powiatowego Stron. Ludowego pow. kałuskiego p. Józef Moskał i wiceprezes p. Józef Bera, których aresztowano w związku ze strajkiem rolnym w pow. kałuskim. Zwolnionych oddano pod nadzór policji i muszą się oni meldować na policji.

Lindbergh opuścił Stany Zjednoczone

W wigilję Bożego Narodzenia do portu angielskiego w Liverpoolu na pokładzie statku amerykańskiego przybył słynny bohater powietrzny Stanów Zjednoczonych pułkownik Lindbergh, wraz ze swą żoną i małym synkiem. Wyjazd pułkownika Lindbergha ze Stanów Zjednoczonych odbył się w zupełnej tajemnicy. Jak podają pisma amerykańskie pułk. Lindbergh przeniósł się do Anglii na stałe. Przyczyną tego wyjazdu jest stała obawa przed uprowadzeniem przez gangsterów amerykańskich drugiego synka.

Jak wiadomo Lindbergh otrzymywał stale listy z pogrózkami od ban-

Zbroją się...

Departament stanu Nowy Jork zamówił 103 samoloty bombowe. Z liczby tej towarzystwo Douglas Aircraft Co. dostarczy 90 dwusilnikowych samolotów za sumę 6.498.000 dolarów, a firma Boeing 13 samolotów czterosilnikowych za 2 ipół miliona dolarów.

dytów amerykańskich, a policja Stanów Zjednoczonych nie była w możności zapewnić mu spokoju. Znużony i wyczerpany nerwowo pułkownik Lindbergh wraz z rodziną przeniósł się na stałe do Anglii i w dniu 24 bm. przybył do Liverpoolu.

Aresztowanie bisk. we Włoszech

Rząd włoski chcąc zyskać środki na prowadzenie wojny z Abisynją, zarządził dobrowolną zbiórkę złotych przedmiotów. Oddają więc ludziska i pierścionki i biżuterję i kosztowności, no bo jeśli by nie zechcieli oddawać to mieliby już do czynienia z samym dyktatorem Mussolinim. Jednak jeden z biskupów włoskich, a mianowicie biskup Geissler z Bressanone nie chciał wydać listu pasterskiego w sprawie zbiórki złota na rzecz skarbu włoskiego. Z tego powodu biskup ten od połowy grudnia znajduje się pod strażą wojskową. Biskup Geissler jest znany ze swej surowości w stosowaniu przepisów kanonicznych i cieszy się miłością ludu. Jego aresztowanie wywołało ogólne rozgoryczenie.

Na prośbę Redakcji „Polonji” gen. Haller skreślił do numeru świątecznego krótki artykuł, który poniżej w skrócie zamieszczamy:

„Chciałbym z Nowym Rokiem dożyć tych czasów, żeby w Polsce rolnik, pracujący skrzętnie na swej roli, miał godziwą zapłatę za swój trud, aby niedostatek ciągle nie gnębił go i jego rodziny i żeby starczyło także na kształcenie potomstwa i potrzeby kulturalne; żeby robotnik i każdy pracownik miał przynajmniej to sprawiedliwe minimum egzystencji, aby mógł żyć kulturalnie w narodzie kulturalnym, przysposabiając również i potomstwo do takiego życia. Będę szczęśliwy, gdy zobaczę w Polsce szczęśliwych obywateli, a nie jedynie w biedzie i uciskanych, a druzgich wynoszących się i panoszących i bezkarnie zagarniających dla siebie więcej, ze szkodą dla innych, gdy zobaczę w Polsce wszędzie Polaków, ludzi odpowiednich na odpowiednich miejscach, prawdziwie ludzi w służbie swojej Ojczyźnie.

Gdy zobaczę także i byłych żołnierzy w walce o wolność i niepodległość, uznanych a nie poniewieranych, niemających często czem żywić swej rodziny — żeby żyli przynajmniej choć nie w dostatkach,

to nie w tej skrajnej nędzy z pytaniem na ustach: czem sobie na tę karę zasłużyliśmy, gdy tylu niezasłużonych opływa w dostatkach, pobierając podwójne, a nawet potrójne i wielokrotne wynagrodzenia.

Gdy zobaczę więc nareszcie, że zgodnie z przykazaniem Boskimi panuje w Polsce ład i porządek, oparty na miłości i sprawiedliwości społecznej, wtedy będę mógł powiedzieć podobnie jak ten sprawiedliwy Symeon: „Teraz puszczasz sługę Twego Panie według słowa Twego w pokoju”.

Józef Haller.

Część protestów wyborczych unieważniona

Izba dla Spraw Wyborczych Sądu Najwyższego zakończyła już sprawdzanie strony formalnej większości skarg przeciwko wyborom do Sejmu i Senatu.

15 skarg nie będzie rozpatrywanych przez Sąd Najwyższy ze względu na to, że wniesiono je po terminie, bądź też w sposób uchylający zasadom ordynacji wyborczej. Są to protesty sejmowe z okręgu 42 Baranowice, Nr. 34 Puławy, Nr. 103 Chojnice i 2 protesty przeciwko wyborom do Senatu na terenie woj. lwowskiego.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 28-go grudnia 1935 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Budgoszcz
Pszenica	18,75—19,25	16,50—16,75	17,75—18,00	16,50—16,75
Żyto	12,25—12,50	12,00—12,25	13,50—13,70	12,25—12,50
Jęczmień	13,50—13,75	13,00—13,50	13,50—13,75	13,00—13,50
Jęczmień brow.	16,25—17,00	14,25—15,25	15,00—15,75	15,00—15,50
Owies	13,75—14,25	13,75—14,25	13,75—14,00	13,50—14,00
Mąka pszen.65%	24,00—26,00	24,50—25,50	—	—
Mąka żytnia 55%	20,00—21,00	17,25—18,00	19,50—21,50	16,50—17,50
Otreby pszenne	9,50—10,00	9,50—10,00	9,00—9,25	9,50—10,25
Otreby żytnie	8,25—8,75	8,25—9,75	8,75—9,00	9,00—9,50
Rzepak	42,00—42,50	41,00—42,00	37,50—38,50	41,00—43,00
Groch polny	20,00—22,00	25,00—27,00	25,00—27,00	21,00—25,00
Kuchy rzepak.	13,50—14,00	13,50—13,75	13,50—14,00	13,25—14,00
Kuchy lniane	15,50—16,00	16,50—16,75	16,00—16,25	16,50—17,00
Ziemiaki jad.	4,50 4,75	3,75—4,50	4,50—4,70	4,00—4,50
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna	—	2,40—2,70	—	—
Słoma prasow.	—	2,95—3,20	—	—
Siano luźne	—	5,75—6,25	7,50—8,00	—
Siano prasow.	—	6,25—6,75	—	—

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 25,18; Praga 29,18; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 10,62
Wartość dolara: 5,31. — Wartość gramu złota: 5,92



OKRET ŚMIERCI

RENE JOANNE.

1) Adaptacja Katola Forda

I.

Okret-widmo.

— Przystań wreszcie, obrzydliwe psisko!... Psiakrew, ściąga mi kołdrę!... Teraz gryzie mnie w nogi... Ty złodziejskie nasienie!... Pokażę ci, jak tylko wstanę!... Leżeć, Bob!... Leżeć!

To i tym podobne okrzyki bynajmniej nie uspokajały „obrzydliwe psiska”. Przeciwnie, podnie-

cały tylko i zachęcały do walki. Z głośnym szczekaniem Bob tańczył dziką sarabandę dookoła polowego łóżka swego pana. Obudził go przed chwilą świt, wkradający się przez niezastąpione okno.

Ulegając tej niezwykle natarczywości, Stanisław Hyczewski podniósł się wreszcie. Zapiął piżamę, stanął na płótnie namiotowym, które służyło mu za dywanik przed łóżkiem, i przeciągnął się leniwie.

Bob uspokoił się natychmiast, szczęśliwy, że go zrozumiano. Już zupełnie rozsądnie, niemal majestaycznie, podążył za swoim panem, który wciąż jeszcze ziewając, skierował się w stronę okna, aby zaczerpnąć świeżego powietrza.

Otworzył okno. Chłód poranka wtargnął do pokoju szeroką falą. Z rozkoszą i namaszczeniem młodzieniec napełnił płuca. Był szczęśliwy, że w tym rzeźwym powie-

wie odnajduje wszystkie potężne zapachy morza, lasu, wspaniałej rzeki i szerokich łąk, nad którymi codziennie przelatywał swoim „ptakiem”. Czuł w sobie w tej chwili tak wielką radość życia, młodości, zdrowia, dobrego humoru i. urody, że nagle pełnym głosem zaczął śpiewać jakąś arję operetkową. Trzeba zresztą przyznać, że śpiewał niezwykle fałszywie!

Po chwili zakończył arję, którą śpiewał, nachylił się nad psem i szepnął mu, jakby najlepszemu przyjacielowi:

— Miałeś rację, mój kochany Bobie. Postokroć miałeś rację!... Rzeczywiście trzeba mnie było obuścić. Nie wolno tracić ani jednej minuty tego cudnego dnia!

Zamilkł, przeszedł kilka kroków po pokoju, poczem nagle spoważniał i szepnął:

— „Cudnego dnia? Hm, cudny dzień!... Miejmy nadzieję, bo z Rosjanką właściwie nigdy nie wiadomo!

Jakiś miły obraz musiał mu chyba stanąć przed oczyma, gdyż wyraz powagi znikł szybko z jego twarzy i, oparty o parapet, młodzieniec powiedział z uśmiechem:

— A jednak życie jest piękne... nawet w Gdańsku!..

Z niesłychanym zadowoleniem, jakiego nie zaznał dotąd, pograżył się w podziwianiu wspaniałej panoramy, która rozpościerała się przed jego oknem.

Radość, przepelniająca jego serce, pozwoliła mu widocznie patrzeć na świat innym wzrokiem, gdyż widok, który oglądał w tej chwili, wydawał mu się tak piękny, jak gdyby ujrzął go po raz pierwszy w życiu. A przecież mieszkał w Gdańsku już od dwóch tygodni!

Stanisław Hyczewski był inżynierem-pilotem. Ukończył studia we Francji i obecnie jako zaufany przedstawiciel wielkich paryskich zakładów lotniczych „Nordet i Gauvain”, został wydelegowany do Gdańska w związku z organizacją prywatnej linii lotniczej Paryż — Bruksela — Hamburg — Kopenhaga — Gdańsk, należącej do koncernu francuskiego.

Mieszkał w pokoju, którego okno wychodziło na taras stacji meteorologicznej, zajmującej samo centrum lotniska.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zwalnianie urzędników żydów w Niemczech

Minister spraw wewnętrznych Rzeszy wydał zarządzenie, które określa, jakie osoby żydowskiego pochodzenia, będące urzędnikami państwowymi, podlegają zwolnieniu. Zarządzenie ustala dla urzędników pochodzenia żydowskiego, którzy pozostają bez środków do życia, możliwość uzyskania za pomocą, o ile dany urzędnik na to zasługuje.

Poza tym urzędnikom tym dana jest możliwość przedterminowego wypowiedzenia zajmowanych mieszkań. Zarządzenie ustala wreszcie, iż żydzi nie

mają prawa zajmować stanowisk w szpitalach państwowych i prywatnych i muszą z nich ustąpić do dnia 31 marca 1936 r.

Komunikat Naczelnego Sekretarjatu S. L.

Sekretarjat Naczelny S. L. zawiadamia, że nowe legitymacje członkowskie Stronnictwa Ludowego na rok 1936 są już do nabycia na następujących warunkach:

a) Zasadniczo otrzymywać legitymacje z Sekretarjatu Naczelnego do prowadzenia wśród członków mogą tylko Zarządy Wojewódzkie — w wyjątkowych wypadkach także Zarządy Powiatowe Stronnictwa Ludowego.

b) Legitymacje otrzymywać można wpłacając zgóry należność lub na zabezpieczenie wekslowe na osobistą odpowiedzialność pobierającego, przyczem osoba podpisująca weksel musi być odpowiedzialną majątkowo.

c) Tylko te powiaty otrzymywać będą mogły legitymacje na weksle, które uregulowały należność za legitymacje wzięte na 1935 r.

d) Jednorazowo może powiat otrzymać tylko 100 legitymacji, przyczem liczona będzie i część należna Zarządowi wojewódzkiemu, czyli: płacić lub wystawiać weksel musi powiat na 50 procent całkowitej wartości otrzymanych legitymacji.

e) Na raz wystawiony weksel można będzie brać legitymacje wiele razy, jeśli za każdym razem wpłaci się należność za poprzednio wzięte.

Mieszkaniec Bydgoszczy, 44-letni bezrobotny Karol Müller, pozostający długi czas bez pracy i środków do życia, pragnąc rodzinie

swej, a szczególnie dzieciom, sprawić małą miłą przyjemność i tak jak za dawnych lepszych lat, sprawić choinkę na święta Bożego Narodzenia, udał się w tym celu w ub. wtorek wczesnym rankiem do łasu gdańskiego, ażeby tam na miejscu ściąć sobie choinę.

Od zamiaru do czynu jednak jeszcze daleko. Biedny bezrobotny wskutek ogólnego wycieńczenia z głodu przed dokonaniem czynu padł bezprzytomny na ziemię. Na szczęście pewien przechodzień znalazł biedaka, leżącego w lesie w pobliżu stacji wodociągowej i zaalarmował personel stacji, który natychmiast zaopiekował się bezrobotnym. Po udzieleniu pierwszej pomocy, przewieziono biedaka za pomocą karetki Pogotowia Ratunkowego do lecznicy miejskiej, gdzie odzyskał znowu przytomność. Bezrobotny nie miał przeżywać tragedję. Pragnąc bowiem dzieciom swoim sprawić radość choinką i spędzić z nimi wigilię, znalazł się wskutek wycieńczenia o krok od śmierci i tylko dzięki odnalezieniu go w lesie, udało się go uratować od niechybnej śmierci.

Zamach rewolwerowy w Szanghaju

Z Szanghaju donoszą, że został zamordowany były zastępca ministra spraw zagranicznych oraz obecny zastępca ministra komunikacji rządu nankińskiego Tan-Giu-Yen.

Sprawcy, w ilości trzech osób, śledzili ministra, który opuścił swe mieszkanie, położone w obrębie koncesji francuskiej w Szanghaju, w celu złożenia wizyty. Na powracającego z wizyty ministra mordercy oddali w klatce schodowej domu w którym zamieszkiwał, 8 strzałów rewolwerowych. Minister Tan-Giu-Yen, ugodzony trzema kulami, zmarł w drodze do szpitala. Mordercy zdolali zbiec niepostrzeżenie.

Pies wytropił morderców

W powiecie radomskim zamordowany został w tajemniczych okolicznościach Stanisław Więczaszek. Śledztwo przeprowadzone przy pomocy psa policyjnego, doprowadziło do ujęcia trzech sprawców zbrodni: Franciszka Kwietnia, Józefa Zientka i Józ. Szczęsnego. Sprawcy mordu, po schwytaniu, przyznali się do winy. Okazało się, że wszyscy trzej wynajęci zostali do zabicia Więczaszka przez zamożnego gospodarza, właściciela osady pod Radomiem, Zawadzkiego, który płacił zamordowanemu wysoką rentę na mocy wyroku sądowego. Zawadzki zadał w swoim czasie Więczaszkowi ciężkie uszkodzenie ciała, czyniąc go zupełnie niezdolnym do pracy i z tego powodu musiał mu płacić 140 zł. miesięcznie. By pozbyć się uciążliwego dlań obowiązku, właściciel osady wynajął morderców dla zgładzenia parobka. Podlegacz do mordu i jego sprawcy zasiądą wkrótce na ławie oskarżonych.

Trzynastoletni morderca

Z Wilna donoszą: W dzień wigilijny rano przyszedł w odwiedzinach swego kolegi szkolnego 15-letniego Bolesława Mużyłło, 13-letni Leon Cepuczyłow. Wszedłszy do pokoju kolegi, Cepuczyłow wydobyl z kieszeni rewolwer i strzelił do niego, trafiając w serce i zabijając Mużyłło na miejscu. Zabójca wybiegł na ulicę, gdzie został jednak schwytany przez opiekuna zamordowanego chłopca.

Policja wileńska stoi teraz przed trudną zagadką: czy morderstwo należy przypisać nieszcześliwemu wypadkowi, czy też zabójca — choć brzmi to niewiarogodnie — działał z premedytacją? Pewne momenty każą bowiem przypuszczać, że mord rzeczywiście nie był przypadkowy.

Tragedja bezrobotnego

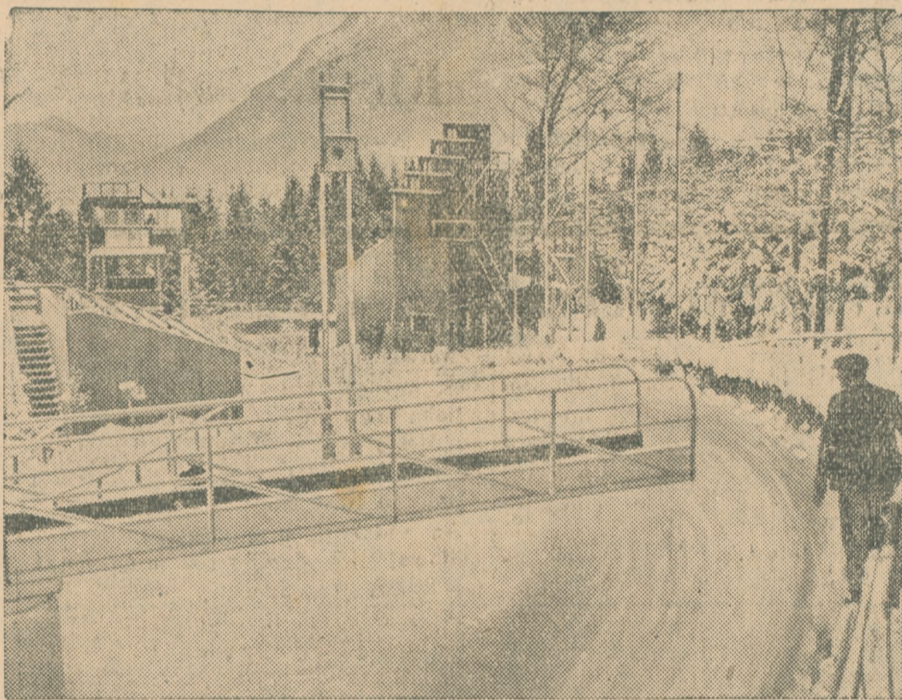
f) Niezużytkowane (czyste) legitymacje na 1935, jeśli były brane bezpośrednio z Sekr. Naczeln. i zapłacone gotówką — można wymienić na nowe na 1936 r. — jeśli były wzięte na kredyt — po otrzymaniu nieużytych legitymacji skreśla się należność długu.

g) Załatwiać sprawy legitymacji można osobiście w Sekretarjacie N. (Warszawa, Chmielna 110) lub za pośrednictwem poczty, przyczem należność w gotówce lub podpisany weksel trzeba nadesłać zgóry wraz z zamówieniem legitymacji.

Przypominamy wszystkim Ludowcom zajmującym się rozprzedają cegiełek — „Funduszu Chłopskiego“, nawet w najdrobniejszych kwotach, abyśmy mogli uregulować obliczenia z racji nowego roku sprawozdawczego bez konieczności zwracania się do każdego imiennie.

— W Sekretarjacie Naczelnym są do nabycia: odznaki członkowskie (4-listnej koniczynki) i szereg nowych wydawnictw ludowych jak: „Witoś a państwo polskie“ „Pomocnik w pracy Kół M. W.“ (wydawn. „Wici“) niezbędny dla organizatorów i pracowników Kół M. Wiejskiej, oraz szereg innych cennych wydawnictw.

Sekretarjat Naczelny.



Tor bobslejowy

v. Garmisch-Partenkirchen odznacza się wspaniałym, nowoczesnym nawskroś ukształtowaniem i urządzeniem.

Skarb odkryty dzięki... szczurom

O zdarzeniu zgoła niecodziennym donoszą z Hamburga:

W miejscowości Scharmbeck nad Wezerą pewna rodzina, niedawno sprowadziwszy się do starego domu, nie mogła sobie dać rady z plagą szczurów. Było ich pełno wszędzie, nie tylko w piwnicy, sieni i kuchni, ale i w pokojach mieszkalnych, zaglądały do wszystkiego. Miarka cierpliwości nowych mieszkańców przebrała się ostatecznie, gdy jeden z większych szczurów porwał duży kłębek nici i zatańczył go do piwnicy. Wszczęto poszukiwania — ku czemu pomógł ten fakt, że część odwiniętej z kłębka nici pozostała poza norą szczurów. Zaczęto ją więc nawijać na młotek i — ciągnąć.

Nitka jednak natrafiała na opór. W pewnym momencie, gdy ją mocniej szarpnięto, oderwał się

kawał zmurszałego muru piwniczego, a przez powstały wylom zobaczono, że nitka zaplątała się o kanty jakiejś blaszanej skrzynki. Gdy wyciągnięto zardzewiały grat — zaczęły się z niego sypać pieniądze — srebrne i złote, któremi skrzynka była wyladowana aż po brzegi...

Okropna śmierć czterech osób w płonącym samochodzie

Z Akwizgranu (Niemcy) donoszą o straszliwej katastrofie, jaka wydarzyła się na t. zw. „drabinie podniebnej“, szosie, wznoszącej się bardzo stromo między Roetgen a Walheim.

Jadące z Mondschein auto osobowe zderzyło się w pełnym pedzie z omnibusem. Motor auta został

całkowicie zniszczony a zbiornik benzyny eksplodował. Auto stanęło w tej chwili w płomieniach. Pasażerowie, w liczbie czterech, nie mogli wydostać się z auta i żywcem spłoneli. Pasażerowie autobusu pośpieszyli na pomoc, zdolali wydobyć z auta jedną kobietę, niestety już martwą.

Zamiary Dunikowskiego

Jak donoszą z Brukseli, przybył tam Dunikowski, celem fabrykacji złota na wielką skalę.

Dunikowski wynajął olbrzymią halę fabryczną na przedmieściu w Brukseli, mającą około 220 m długości. W chwili obecnej pracuje tam już 40 robotników.

W najbliższym czasie aktywność fabryki ma być znacznie zwiększona i pracować w niej będzie kilkuset robotników.

Dunikowskiego skłonił do przybycia do Brukseli fakt, że ziemia, którą sprowadza on do produkcji złota, pochodzi z belgijskiego Kongo i przywożona jest okrętami do Antwerpii.

Świątokradztwo w Plocku

W kościele poreformackim w Plocku dokonano kradzieży. Sprawca rozbił 4 skarbonki. Poprzedniego dnia wieczorem schował się prawdopodobnie i został w kościele zamknięty. W nocy rozbił skarbonki, w których jednak chyba tylko groszowe znalazł sumy, bo skarbonki zostały przed wieczorem opróżnione. Poza rozbitciem skarbonki żadnych innych szkód nie wyrządził.

Powiadomiona o świątokradztwie policja wszczęła natychmiast dochodzenie i jest już na tropie sprawcy.

Kto się o Stron. Ludowe troszczy daje na „Fundusz Chłopski“

Wiadomości bieżące

Sroda, 1 stycznia 1936 r.

Sroda: Nowy Rok Im. Jezus
Wschód słońca: 7.45; zachód 15.34
Czwartek: Makarego m.
Wschód słońca: 7.45; zachód 15.35
Piątek: Genowefy panny
Wschód słońca: 7.44; zachód 15.36

— Przy zapareciu stołca, wzdęciu brzucha, nadkwaśności soku żołądkowego, bólach głowy, przeżuczeniu, uczuciu strachu, ogólnym złem samopoczuciu i zmęczeniu łagodnie działająca naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** daje łatwe wypróżnienie, uwalnia organizm od pozostałości w jelitach.

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny „**DO DATEK ŚWIĄTECZNY**”.

Województwa centralne

TRAGICZNE SKUTKI SZCZEPIONIA SZKARLATYNY.

W gminie Mały Płock w pow. łomżyńskim opieka lekarska nad działalnością szkolną zarządziła szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie. Po dokonaniu zastrzyków znaczna liczba dzieci zachorowała, 18 dzieci przewieziono do szpitala w Łomży, z których troje zmarło. Władze zarządziły dochodzenia celem ustalenia, czy w danym wypadku winę ponosi lekarz stosujący zastrzyki, czy też jest to winą nieodpowiedniej szczepionki.

ŚMIERĆ NA PRZEJEZDZIE KOLEJOWYM.

Pociąg mieszany pasażersko-towarowy wjechał na przejeździe kolejowym przy skrzyżowaniu Siedlee—Sokolów na furmanke, powożoną przez Jana Olszyny z folwarku Niwiski.

Wóznicę poniósł śmierć na miejscu koł został zabity, a furmanka zdruzgotana.

TRAGEDJA RODZINNA.

Na kolonii Kazimierz koło Sosnowca rozegrała się ponura tragedia. Sparaliżowany od dwóch lat Władysław Kućmierz zabił 3 strzałami swą żonę Mariannę, pechem popełnił samobójstwo, strzelając do siebie. Powodem tragedji było nieuleczalna choroba Kućmierz.

PRZED PROCESAMI O ZAJŚCIE W RAJSKU.

W końcu stycznia br. sąd okręgowy w Białymstoku będzie rozpatrywał sprawę wypadków w Rajsku w powiecie białostockim. Jak w swoim czasie donosiliśmy, ludność tej wsi uzbroiwszy się wystąpiła przeciwko czynnościom sekwestratorów, którzy mieli przeprowadzić egzekucje podatkowe.

Zajęcia te miały miejsce w październiku ub. roku. W stan oskarżenia postawiono ogółem 88 osób. 27 stycznia 1936 r. odbędzie się proces przeciwko pierwszej grupie, złożonej z 40 osób. Termin drugiej rozprawy nie został jeszcze wyznaczony.

PRZYKŁADNE UKARANIE ZABÓJCZY BOCIANA.

Mieszkaniec Pilicy w woj. kieleckim, niej. Aleksander Izaak, zastrzelił bociana z karabinu i dobił kolbą kołnającego ptaka. Zabójca ptaka tłumaczył się tem, iż bocian czynił mu szkody w gospodarstwie rybnym. Sprawę skierowano do sądu starościńskiego w Olkuszu, który skazał Izaaka na miesiąc bezwzględny aresztu.

Małopolska.

WYBRYK NATURY.

W Siemiakowej pod Czertkowem przyszło na świat nieżywe dziecko płci żeńskiej bez lewej ręki i nogi z jednym okiem na środku.

OTYŁOŚĆ osłabia serce

Serca otyłych, obłożone warstwą tłuszczu, pracują z wysiłkiem, wyczerpują się i wcześniej odmawiają posłuszeństwa. Otyłość powodowana jest złą przemianą materji, albo zaburzeniem czynności gruczołów dokrewnych. Ziola Magistra Wolskiego „DEGROSA” zawierają jod organiczny, znajdujący się w morskiej roślinie Yohanga, który pobudza organizm do spalania nadmiernego tłuszczu. Stosuje się je przeciwko otyłości i nie wymagają one specjalnej diety. Ziola ze znak. ochr. „DEGROSA” do nabycia w aptekach i drogerjach (składach aptecznych) Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa, Złota 14 m. 1.

FALSZERZE DOLARÓW.

Władze śledcze w Przemyślu wpadły na trop szajki fałszerzy banknotów 5-dolarowych. Znalaziono drukarnię banknotów, mieszczącą się przy jednej z głównych ulic Przemyśla, oraz pewną ilość fałszyfikatów. Dotychczas aresztowano 7 osób. Stwierdzono, że banknoty były kolportowane po całej Polsce.

NOWY MOST.

W dniu 22 grudnia 1935 r. został poświęcony i oddany do publicznego użytku most na Czarnej Rawce, jako zapoczątkowanie nowobudującej się drogi Jablonka—Zubrzyca Górna — (przez przełęcz Kramiarki) — Sucha—Żywiec — Bielsko—Katowice. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz i ludności okolicznych gmin. Poświęcenia dokonał ks. dr. Machaj z Lipnicy na Orawie.

Nowozbudowany most posiada nie tylko znaczenie turystyczne, lecz w pierwszym rzędzie gospodarcze.

Morderstwo rabunkowe w Pabjanicach

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia w Pabjanicach koło Łodzi, dokonano niezwykle zuchwałego morderstwa rabunkowego. Na posesji przy ul. Dolnej mieści się skład win i wódek, należący do zamożnego kupca Ratajczyka. W czwartek Ratajczyk z żoną udał się do krewnych na wesele, po zostawiając w mieszkaniu, znajdującym się przy sklepie 23-letniego syna Wiktora wraz z młodszym synem 15-letnim Antonim.

Koło godz. 12-tej w południe ktoś zapukał do drzwi mieszkania Ratajczyków, a kiedy młodszy Ratajczyk otworzył drzwi do mieszkania wtargnęło 3-ch zamaskowanych bandytów z

rewolwerami w rękę. Jeden z bandytów związał chłopca przyniesionymi z sobą sznurami i zakneblował mu usta, dwaj inni wtargnęli do sąsiedniego pokoju, zamierzając steroryzować starszego Ratajczyka.

Na widok bandytów 23-letni Wiktor usiłował zbiec przez kuchnię na podwórce i wszezać alarm, nie wiedział jednak, że tam znajduje się trzeci bandyta, pilnujący jego brata. W momencie, kiedy Ratajczyk położył rękę na klamkę, aby otworzyć drzwi, wszyscy 3-ej bandyci rozpoczęli ogień. Trafiony pięcioma kulami Wiktor Ratajczyk padł trupem na miejscu. Następnie bandyci dokonawszy rabunku, zbiegli.

120-letni starzec umarł z głodu

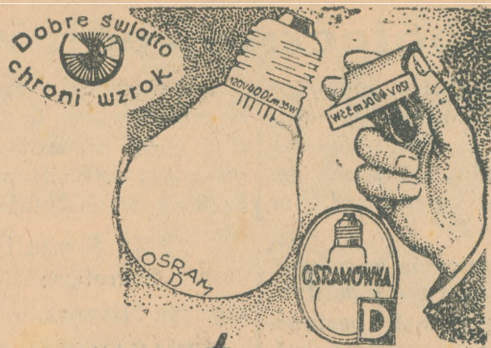
W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia w lesie obok wsi Szewce koło Kielec znaleziono zwłoki nieznanego żebraka-włóczęgi. Przy zwłokach znaleziono starą walizkę z drobiazgami, oraz świadectwo urodzenia, wydane w parafji kieleckiej na Jana Brutkiewicza, ur. w roku 1816.

Z metryki więc wynika, że Brutkiewicz zmarł, mając 120 lat. Szkoda, że Brutkiewiczem, który zmarł z wycieńczenia i głodu, nie zaopiekował się wydział opieki społecznej magistratu.

Proces o krwawe zajścia w pow. wysoko-mazowieckim

W najbliższych dniach rozpocznie się przed sądem okręg. w Łomży wielki proces przeciwko 36 oskarżonym o krwawe zajścia w Sokolach w pow. wysoko-mazowieckim. W czasie tych zajść doszło do starcia tłumy z policją, która przytrzymała początkowo kilka osób.

Na wieść o tem zaciągnęły z okolicy tłumy ludności wiejskiej, która zdemolowała areszt policyjny w Sokolach i zwolniła aresztowanych. W czasie zajść zostało parę osób zabitych. Z pośród 36 oskarżonych 29 osób odpowiada za więzienia.



Cwarantowana wydajność świetlna.

przy jednoczesnym wycechowaniu zużycia prądu w watach chroni konsumenta, przed nabyciem mało wartościowych żarówek. Widniejąca na wszystkich Osramówkach **D** pieczęćka informuje nabywcę o ilości wydzielanego światła przy małym zużyciu prądu w watach. Nie może być zatem wątpliwości, którą żarówkę należy nabyć.

Osramówki **D**

daia. tanie światło.

Niema lepszych żarówek niż

OSRAMÓWKI-D

wyrobu polskiego

13-letni chłopiec zastrzelił swego kolegę

Wileńska policja śledcza stanęła w obliczu ponurej zagadki kryminalnej. Do mieszkania 15-letniego ucznia gimnazjalnego Bolesława Mużyłło zgłosił się rano 13-letni jego kolega, syn inżyniera Leon Cepuczyłow. W chwili, kiedy 15-letni Bolesław ubierał się, Cepuczyłow wydobyl z kieszeni rewolwer i strzelił do Bolesława.

Kula trafiła nieszczęśliwego chłopca w pierś. Śmierć nastąpiła momentalnie. Młodociany zabójca wybiegł na ulicę.

Na odgłos strzału wbiegł do pokoju Bolesława jego wujek, a widząc co zaszło, bosy wybiegł na ulicę i rozpoczął pościg za mordercą którego też ujął.

Kłeska sady w Nowogrodzczyźnie

Nowogrodzczyznę nawiedziła kłeska sady lodowej. W dniach 26 i 27 bm. szalała wichura z deszczem

natychmiast zamarzającym. Pod ciężarem lodu łamały się gałęzie i całe drzewa oraz przewracały słupy telegraficzne.

Nowogródek i okolica w promieniu 20 km wygląda jak cementarzy-sko gałęzi, konarów i całych drzew

Lasy uległy zniszczeniu w 20 procentach. Szczególnie w 50-letnim lesie w dobrach Sienieżyckich (12 kilom. od Nowogrodka) całe pola-cie drzewostanu leżą pokotem.

Wielkie szkody są w rezerwacie witeziańskim. W sadach jest uszkodzonych około 90 proc. drzew, a połowa zupełnie zniszczonych.

W woj. wileńskim gołoledź i sadz — wedle dotychczasowych wiadomości — nie wyrządziła tak wielkich strat. Gołoledź w mieście pociągnęła za sobą w dniu 26 bm. kilka wypadków złamania kończyn, lub potłuczenia czaszki.

Notowania giełdowe

BYDŁO — MIESO.

Kraków, 28. XII. Ceny za 1 kg żywej wagi loco targowica od 14. XII. do 20. XII.: buhaje I gat. 57—60 gr; II gat. 52—75 gr; III gat. 47—52 gr; woły I gat. 55—60 gr; II gat. 51—55 gr; krowy I gat. 40—50 gr; II gat. 33—40 gr; III gat. 26—30 gr; jałówki I gat. 54—60 gr; II gat. 50—54 gr; III gat. 48—50 gr; cielęta I gat. 95—99 gr; II gat. 80—95 gr; III gat. 68—80 gr; nierogacizna żywej wagi I gat. 0,94—1,04 zł; II gat. 90—94 gr; III gat. 83—90 gr; nierogacizna bitych wagi I gat. 1,15—1,25 zł; II gat. 1,05—1,15 zł; III gat. 1,00—1,05 zł.

Pomorza bronić musi silna flota wojenna !!!

Kurs społeczno - polityczny

Obecna sytuacja ruchu ludowego wymaga nowych metod. Miejsce dawnych posłów muszą zastąpić działacze terenowi, którzy zgodnym i planowym wysiłkiem rozbudują i poprowadzą organizację Stronnictwa.

W celu przedyskutowania zagadnień gospodarczych, społecznych i politycznych, które nurtują na wsi, postanowił Zarząd Okręgowy urządzić tygodniowy kurs dla czynniejszych działaczy z terenu Małopolski, Śląska i ewentualnie terenów b. Kongresówki.

Kurs rozpocznie się 15 stycznia w Krakowie, w Domu Ludowym „Wisła” ul. Radziwiłłowska 23. Początek kursu o godzinie 9 rano.

Wszystkie Zarządy Powiatowe S. L. powinny wysłać na ten kurs najmniej jednego lub dwóch działaczy z powiatu. Pożądany jest udział członków Zarządów Powiatowych, przede wszystkim młodszych działaczy. Kurs będzie w dużej mierze poświęcony przedyskutowaniu nowego programu i stamtąd Stronnictwa.

Radjoprogram z Warszawy

Środa, 1. stycznia 1936 r.

Godzina 9,00 Audycja poranna. 10,00 Nabożeństwo z Krakowa. 13,30 Fragment słuchowiskowy. 13,40 Arje i pieśni w wykonaniu Jana Kiepur. 14,00 „Nowy Rok” (humoreska). 14,20 Muzyka lekka i salonna. 15,00 Godzina rolnika. 16,00 Mieszkańcy — pacholeczki. 16,20 Recital wiolonczelowy. 16,50 O muzyce w Polkiem Radjo. 17,05 Muzyka taneczna. 18,05 Świat się śmieje. 18,15 Arje i pieśni. 18,40 Skąd się biorą dziurki w serce szwajcarskim (słuchowisko). 19,50 Reportaż aktualny. 20,00 Muzyka. 20,55 Życzenie dla Antanatów. 21,00 Twórczość Fryderyka Chopina. 21,35 Rozmowa Starego Roku z Nowym. 21,50 Wiadomości sportowe. 22,05 Muzyka taneczna. 23,05 Muzyka taneczna.

Czwartek, 2-go stycznia 1936 r.

Godz. 12,03 Dziennik południowy. — 12,15 Koncert. 13,00 Koncert orkiestry 58 p. p. 13,25 Chwilka gospodarstwa domowego. 15,30 Piosenki. 16,00 Gadaninka Staro Doktora. 16,15 Muzyka 16,45 Cała

Na referentów zapraszamy: prezesa Stronnictwa, b. marszałka M. Rataja, prof. St. Kota, prof. P. Bobka, mecenas J. Kuncewicza, dr. J. Putka b. posła St. Mikołajczyka i innych.

Za Zarząd Okręgowy:

Sekretarz: mgr. St. Mierzwa. Prezes: Bruno Gruszka.

UWAGA! Zarządy Powiatowe powinny umożliwić delegatom wyjazd na kurs. Dla uczestników kursu będą zapewnione noclegi po 50 gr. i 1 zł. dziennie (zabrać ze sobą tylko prześcieradło). Całodzienne utrzymanie w Krakowie wyniesie około 2 zł.

Polska śpiewa. 17,05 Srebrny lis dla szarego człowieka, reportaż. 17,20 Muzyka. 17,50 Książka i wiedza. 18,00 Recital fortepianowy. 18,30 Film, plastyka, architektura. 18,55 Poznajmy przepisy finansowo-rolnic. 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 Muzyka taneczna. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Obrona przeciwlotniczo-gazowa (pogadanka). 21,00 Słuchowisko p. t. „Biedna młodość”. 21,35 Nasze pieśni. 22,00 Muzyka. 22,30 Muzyka taneczna.

Piątek, 3-go stycznia 1936 r.

Godz. 12,03 Dziennik południowy. — 12,15 Koncert. 13,25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13,30 Z rynku pracy. — 15,30 Fragmenty operowe. 16,00 Pogadanka dla chorych. 16,15 Koncert. 16,45 W klubie uczniów (transmisja dla dzieci). 17,00 Narodziny prasy polskiej (feljeton). 17,20 Recital śpiewaczy. 17,50 Poradnik sportowy. 18,00 Kwintet smyczkowy. 18,30 Pogadanka aktualna. 18,55 Skrzynka rolnicza. 19,50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20,00 Koncert symfoniczny. 20,50 Dziennik wieczorny oraz obrazki z Polski współczesnej. 22,30 Muzyka taneczna.

Z życia Stron. Ludowego

POW. TOMASZÓW LUBELSKI

Zarząd Powiatowy S. L. urządza lotne kursy społeczno-polityczne z jednoczesnym organizowaniem Gminnych Związków Kół S. L. w poszczególnych gminach:

Dnia 5 stycznia dla gm. Majdan Górny u ob. Muchy Władysława w Podchorcach o godz. 11-ej rano.

Dnia 6 stycznia dla gm. Jareźów u ob. Dziuby Sebastjana w kol. Gródek o godz. 11-ej m. 30.

Dnia 12 stycznia dla gm. Krynice i Farnawatka u ob. Kluczyńskiego Antoniego w Krynicach o godz. 11-ej m. 30.

Dnia 13 stycznia dla gm. Komarów w domu ob. Mulawy Hipolita w Wołicy Brzozowej o godz. 11-ej m. 30.

POW. OSTROLEKA

W niedzielę 5-go stycznia o godz. 12-ej w poł. we wsi Baba gm. Lyse odbędzie się statutowy Zjazd Powiatowy Stronnictwa Ludowego.

Odpowiedzi Redakcji

— Panu Janowi Dr. J. z Zapola: Wydzieleniem gruntów przy komasacji zajmuje się t. zw. rada scaleniowa, wybrana przez ogół uczestników scalenia i pracująca razem z geometrą.

Gdy będzie już zrobiony plan komasacyjny, wówczas można go przeglądać w gminie lub u sołtysa i wnosić skargi do Okręgowej Komisji Ziemskiej w przeciągu 14 dni. Budynków zniszczyć nie potrzeba, gdyż to zależy w zupełności od zgody osoby zainteresowanej.

Radzimy poinformować się jeszcze w referacie rolnictwa i reform rolnych przy Starostwie Powiatowym.

O ile chodzi Panu o ulgową opłatę za radjo, z której korzystają drobni rolnicy, może Pan zapisać aparat radjowy na żonę, posiadającą drobne gospodarstwo.

— Panu Dymitrowi Sutrykowi Stypendjum przeznaczone jest dla dzieci wyjątkowo zdolnych. Wniosek należy stawić do kierownictwa Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej w Lublinie. Wnioski o umorzenie opłaty szkolnej wnosi się do Kuratorium Szkolnego. Załączycie należy referencję kierownika szkoły, do której ostatnio uczeń uczęszczał.

O radjofonizacji wsi.

Jeden z działaczy wiejskich nadesłał do Polskiego Radja następujące ciekawe uwagi w sprawie Ligi Radjofonizacji Kraju:

List działacza wiejsk. z Wołomina

W prasie poruszono kwestję stworzenia „Ligi Radjofonizacji Kraju”. O nazwę mniejsza. Sprawa ta moim zdaniem jest nie tylko aktualna i na czasie, lecz stała się już wycieńczona, szczególnie teraz, kiedy Państwo przejęło Radjo w swoje ręce. Zagadnienie radjofonizacji kraju, a nade wszystko wsi, na co należy położyć silny nacisk w pierwszym rządzie — jest zagadnieniem ogólnopństwowym i niecierpiącym zwłoki. Pisać o tej kwestji li tylko dla samego pisania byłoby bezcelowe. Dlatego też mówiąc językiem szczerym i konkretnie w tej materji, uważam, że po technicznym przygotowaniu — należy z miejsca przystąpić do realizacji tego problemu. Zacząć najpierw od wsi, gdyż miasta i mniejsze ośrodki miejskie mniej są zgłodniałe wiedzy, życia kulturalnego i rozrywek. W najmniejszym miasteczku znajdziemy zawsze, jeśli nie kilkadziesiąt, to kilkanaście większych lub mniejszych aparatów radjowych. Poza to w miastach i miasteczkach w większym lub mniejszym stopniu kwitnie życie kulturalne.

Propaganda radja na wsi

Do tego celu w miastach utworzone specjalne świetlice. Natomiast wieś rietylko na rubieżach wschodnich, lecz i w centrum Państwa — pod tym względem leży odlegiem i porośnięta jest różnymi chwastami. Chwasty i kłakole — ciemnotę, wsteczniectwo i średniowieczne zacofanie można jedynie i wyłącznie wyplenić przez radykalne w tym kierunku posunięcia. Środkiem tym radykalnym byłaby zakrojona na szeroką skalę propaganda i zakładanie radja na wsi.

Odezwa do wszystkich!

47.000 mężczyzn i kobiet w Polsce, a więcej niż milion dotkniętych wypadaniem włosów w całym świecie, zwracało się do mnie o dostarczenie odpowiedniego środka, jak różne pomady i mydła etc. Anny Csillag. Często miałem sposobność sprawdzić, że z powodu nieświadomości albo zaniedbania już od dzieciństwa, zaczyna się powolne zamieranie korzonków włosowych, następuje zanik, a wreszcie pomoc jakakolwiek jest spóźniona. A przecież ładne włosy są i będą zawsze najwspanialszą ozdobą człowieka i utrata ich może na każdym kroku psuć radość życia i utrudniać powodzenie w obranym zawodzie.

By tego uniknąć, należy, skoro tylko dadzą się dostrzec pierwsze oznaki niedomagania włosów, jak wypadanie, łupież, kruchość i rozszczępanie się lub przedczesne siwienie — przestać mi trochę wyczesanych ostatnio włosów, celem zorientowania się

bezpłatnie i bez zobowiązania, jak należy je pielęgnować.

Dalsze zaniedbywanie jest wprost nie do usprawiedliwienia, nawet wtedy, gdy się już wszystko próbowało i gdy nie chce się zgóry wydawać na ten cel więcej pieniędzy.

Nie będzie kosztować ani grosza.

by raz stwierdzić co włosom dolega.

I nie wolno dać sobie wmówić, że niedomagania włosów jest dziedziczne i że niema na to rady, bo jest to dowodem nieświadomości i niedbalstwa. Nikt nie musi wytyszczyć, jeżeli wcześniej temu zapobiega, a siwizna nie jest przywiązana do wieku. Należy jednak na włosy dziecka już od pierwszej chwili uważać i pielęgnować, a będzie ono zato w przyszłości wdzięczne.

Proszę zatem ani dnia dłużej nie zwlekać, tylko odpowiedzieć na poniższe pytania, które stosownie do życzenia załatwię.

Imię i nazwisko:

Adres:

Zawód: Wiek:

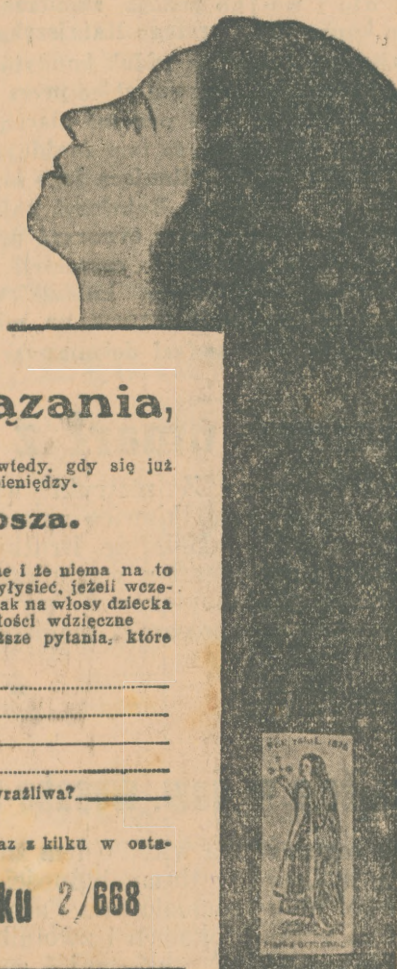
Czy włosy wypadają? Czy się pokazuje łupież?

Czy włosy są suche czy tłuste? Czy skóra na głowie jest wrażliwa?

(Załącz 25 gr. w znaczkach pocztowych na odpowiedź).

Na powyższe pytania należy dokładnie odpowiedzieć i wycinek ten wraz z kilku w ostatnich czasach wyczesanymi włosami przesać do f-my

ANNY CSILAG — Kraków, Na Gródku 2/668



Agenci

do sprzedaży kos wienickich po wsiach poszukiwani. Zgł z życiorysem adresować: Warszawa, skrytka poczt. nr. 676.



Na całej kuli ziemskiej

nie znajdzie się człowieka któryby nie uznał

korzyści płynących z ogłoszeń

Do Zarządu Kursów Maturycznych „WIEDZA”

w Krakowie.

Niniejszem uprzejmie donoszę, że dnia 20. listopada br. złożyłem egzamin nadwzajemny z 7-letniej klasy szkoły powszechnej przed Komisją Egzaminacyjną w szkole Nr. 12 w Toruniu z wynikiem dobrym. Egzamin ten złożyłem dzięki strannemu i troskliwemu przygotowaniu w drodze korespondencyjnej, za co Szan. Dyrekcji jakoteż wszystkim Szan. Panom Profesorom iakniurzejmie dziękuję. **Sandziera Antoni** Sononin, pła Trzeciewiec pow. Świecie n/Wisłą Pomorze.



Gospodarstwo na piaskach

Oprac. Stanisław Sienicki 60 stron druku.

Cena wraz z przesyłką Zł. 2,30.

Przesyłkę skuteczniamy za poprzedniem nadesłaniem należności. Pieniądze wpłacie można w każdym Urzędzie Pocztowym na konto nasze w P. K. O. Poznań, nr. 200 420

Zamówienia przysyłać należy: **Zakł. Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO w Grudziądzu.**